

Sytuacja Maartena Stekelenburga w Romie nie jest łatwa. Holender stracił miejsce w pierwszym składzie na rzecz Goicoechei i również pierwszy mecz w nowym roku obejrzał z ławki rezerwowych.

Tym samym, w mediach mówi się coraz głośniejsze o opuszczeniu Romy już w styczniu. Kierunkiem pojawiającym się najczęściej w prasie jest angielskie Fulham. Tymczasem agent gracza, Rob Jansen, przypomina swoje własne słowa sprzed kilkunastu dni w wywiadzie dla *Voetbal International*, zdradzając też datę spotkania w sprawie przyszłości gracza:

- We wtorek będziemy mieli rozmowę z Romą, sytuacja związana z bramkarzami w Romie nie jest jasna. Jeśli taka sytuacja będzie trwać nadal; ocenimy inne kierunki. Maarten nie przyszedł do Romy, aby siedzieć na ławce.

Stekelenburg zagrał w tym sezonie w 9 spotkaniach. W przerwie meczu z Parmą został zmieniony w związku z kontuzją przez Goicoecheę i od tamtej pory nie pojawił się już na murawie, jeśli chodzi o pojedynki ligowe. W grudniu otrzymał szansę w meczu Coppa Italia przeciwko Atalancie.

Autor: abruzzo